

KS. DARIUSZ ZAGÓRSKI

„MIARĄ WSZYSTKICH RZECZY JEST BÓG”

PLATOŃSKA ZASADA W INTERPRETACJI KLEMENSA ALEKSANDRYJSKIEGO

Arystotelesowski ideał *μεσότης*, postulujący zachowanie „średniej miary, którą określa rozum”¹, znany (w specyficznym sensie) na gruncie łacińskim jako *mediocritas* (średnia wielkość lub jakość, umiarkowanie, umiar), określany przez Horacego jako *aurea mediocritas* (złoty umiar), spotykał się zawsze z powszechną aprobatą na gruncie tak teoretycznym, jak i praktycznym. Jego słuszność i potrzeba nie były w zasadzie nigdy kwestionowane. Różnica zdań rodziła się jedynie wówczas, gdy chodziło o jego interpretację oraz praktyczne zastosowanie.

Pierwszym autorem epoki patrystycznej, który przeszczepił na grunt chrześcijański podstawowe elementy *μεσότης*, był Klemens Aleksandryjski, znany ze swej entuzjastycznej aprobaty dla ideałów obecnych w kulturze i cywilizacji greckiej. Mając na uwadze płaszczyznę teoretyczną, można powiedzieć, że w jego nauce dokonała się recepcja zasadniczych założeń teorii Arystotelesa. Daje się to zauważyć szczególnie w nawiązaniu Klemensa do terminologii i zwrotów stosowanych przez Stagirytę. Podstawowe *pryncypia* swojej doktryny *μεσότης* Klemens określił bowiem następująco: „Dobry jest stan środkowy we wszystkim”², „stany pośrednie między dwiema skrajnościami są dobre”³, „krańcowości są tym, co powoduje lub naraża na upadek”⁴.

Ks. dr DARIUSZ ZAGÓRSKI – student Institutum Patristicum Augustinianum w Rzymie, Via Pietro Cavallini 38, 00-193 Roma, Italia.

¹ Aristoteles, *Ethica nicomachea* II 1107 a.

² Clemens Alexandrinus, *Paedagogus* [Παιδαγωγός (dalej: Paed.)] II 16, 4.

³ Tamże.

⁴ Tamże.

Wyznaczenie tego, co jest „stanem środkowym”, napotyka jednak na pewne trudności. Z tej racji Klemens formułuje *pryncypia* pomocnicze, pozwalające bliżej go określić. Zdaniem Aleksandryjczyka ustalenie tego, co jest „stanem środkowym”, ułatwia kryterium konieczności ($\tau\acute{\alpha}$ ἀναγκαῖα), zgodności z naturą ($\kappa\alpha\tau\grave{\alpha}$ φύσιν) oraz zgodności z miarą zdrowego rozumu ($\tau\omicron$ μέτρον).

Uznając słuszność powyższych kryteriów, po raz wtóry należy wskazać na ich niewystarczalność, wynikającą z nieokreśloności ogólnych *pryncypiów* teoretycznych. Posługując się nawet wyżej wymienionymi kryteriami pomocniczymi, nie zawsze da się precyzyjnie określić szczegółowe kazusy, pozwalające wybrać bezbłędnie „złoty środek”

Ograniczoność tę zdaje się dostrzegać Aleksandryjczyk, wprowadzając do swoich rozważań na temat omawianej doktryny jej interpretację zupełnie nową i nie spotykaną dotąd u żadnego innego pisarza. Wątek filozoficzny umieszczony zostaje przez Klemensa w polu rozważań natury teologicznej, przy zlokalizowaniu doskonałości środkowego położenia w każdym działaniu, w doskonałości Bytu, który sam w sobie będąc w pełni doskonały, staje się niezawodną miarą, określającą wszystko, co pragnie zawrzeć się w po chrześcijańsku sformułowanym ideale μεσότης.

„Dla nas miarą wszystkich rzeczy ma być Bóg”⁵ W tej Platońskiej⁶ modyfikacji słynnego zdania Protagorasa daje się odnaleźć u Klemensa streszczenie wszystkich wcześniejszych wysiłków myślowych starożytnej filozofii, próbujących doszukać się dokładnego zlokalizowania „środka” pomiędzy skrajnościami, zarówno w porządku intelektualnym, moralnym, jak i egzystencjalnym.

Analiza konstytutywnych elementów Klemensowej definicji μεσότης pozwala na ukazanie bogactwa wpływów, innych niż perypatetyczne, pierwiastków greckiej myśli, stanowiących tworzywo do nowych adaptacji omawianego ideału. Sam autor bowiem przez filozofię nie rozumie „ani szkoły stoickiej, ani platońskiej, ani epikurejskiej, ani arystotelesowskiej, ale wszystkie dobre myśli, wypowiedziane w każdej z tych szkół, a pouczające o sprawiedliwości wraz z wiedzą pełną czci dla bóstwa...”⁷

⁵ C l e m e n s A l e x a n d r i n u s, *Stromata* [Τῶν κατὰ τὴν ἀληθῆ φιλοσοφίαν γνωστικῶν ὑπομνημάτων Στρωματεῖς (dalej: Strom.)] V 95, 4: „ὁ δὲ θεὸς ἡμῖν πάντων χρημάτων μέτρον ἂν εἴη”

⁶ Por. P l a t o, *Leges* 716 c: „ὁ δὲ θεὸς ἡμῖν πάντων χρημάτων μέτρον ἂν εἴη μάλιστα, καὶ πολὺ μᾶλλον ἢ πού τις, ὡς φασιν, ἀνθρώπος”

⁷ Strom. I 37,6: „φιλοσοφίαν δὲ οὐ τὴν Στωϊκὴν λέγω οὐδὲ τὴν Πλατωνικὴν ἢ τὴν Ἐπικούρειον τε καὶ Ἀριστοτελικὴν, ἀλλ’ ὅσα εἴρηται παρ’ ἐκάστη τῶν αἰρέσεων

Tak pojmowane ześrodkowanie wielu tendencji w ramach omawianej w niniejszym artykule kategorii filozoficznej nie umniejsza twórczego wkładu Klemensa. Potwierdzeniem jego oryginalności stają się chrześcijańskie akomodacje sformułowań znanych wcześniej w literaturze pogańskiej, podjętych przez niego i ukazanych w aktualnych dla chrześcijaństwa kontekstach.

Wspomniane Platońskie twierdzenie przytoczone zostaje przez Klemensa w kontekście omówienia uwydatniającego kradzież⁸, jakiej dopuścić się miała *filozofia helleńska* w stosunku do *filozofii barbarzyńskiej*. Powołując się na Filona i przytaczając fragmenty jego wypowiedzi⁹, poprzez zawarte w nich biblijne cytacje (por. Rdz 1, 26; Pwt 13, 5), Klemens odślania czytelnikowi po raz kolejny cel procesu doskonalenia człowieka, polegający na upodabnianiu się do Boga. Ten ważny temat antropologii Aleksandryjczyka, przez cały czas wspierany autorytetem Platońskich poglądów, przedstawia pojęcie „podobieństwa” w relacji, „gdy podobne przyjaźni się z podobnym”¹⁰ To nadaje powyższej zależności walor bycia miłym Bogu, ale tylko wtedy, gdy postępowanie takie trzyma się właściwej miary. Wszystkie rzeczy, które wykraczają poza wspomniane kryterium, ani nie są przyjazne sobie wzajemnie, ani tym, którzy się trzymają tego warunku¹¹. Konkluzja tak pojętego rozumowania, mieszcząca się właśnie w Platońskiej parafrazie Protagorasowej maksymy, w Klemensowym sposobie dowodzenia, wynikłym z założenia o helleńskich zaczerpnięciach poglądów od Hebrajczyków, podkreśla raczej priorytetową rolę Prawa wobec kultury helleńskiej jako czynnika najwyższej rangi i autorytetu. Ono „mówi bowiem: «Idźcie za Panem, waszym Bogiem, i przestrzegajcie moich przykazań» (por. Pwt 13, 5)”¹²

Tak ukazane powiązania tego, co zgodne ze słuszną miarą, co nie narusza zasad zawartych we wzorcu Prawa i przykazań, stwarza właściwy obraz upo-

τούτων καλῶς, δικαιοσύνην μετὰ εὐσεβοῦς ἐπιστήμης ἐκδιδάσκοντα, τοῦτο σύμπαν τὸ ἐκλεκτικὸν φιλοσοφίαν φημί” Zob. W. V ö l k e r, *Der wahre Gnostiker nach Clemens Alexandrinus* (Texte und Untersuchungen zur Geschichte der altchristlichen Literatur 57), Berlin 1952, s. 338; P. Th. C a m e l o t, *Clément d’Alexandrie et l’utilisation de la philosophie grecque*, „Recherches de science religieuse”, 21(1931), s. 542; A. B r o n t e s i, *La soteria in Clemente Alessandrino*, Roma 1972, s. 562; A. M é h a t, *Étude sur les «Stromates» de Clément d’Alexandrie*, Paris 1966, s. 186, 228, 355; J. B e r n a r d, *Die apologetische Methode bei Klemens von Alexandrien*, Leipzig 1968, s. 255; S. R. C. L i l l a, *Clement of Alexandria. A Study in Christian Platonism and Gnosticism*, Oxford 1971, s. 1-2.

⁸ Por. Strom. V 89, 1.

⁹ Por. P h i l o, *Quis rerum divinarum heres sit* 231; *De migratione Abrahami* 127, 131.

¹⁰ Strom. V 95, 4: „ὅταν τὸ μὲν ὁμοίον τῷ ὁμοίῳ μετρίῳ ὄντι φίλον ᾖ”

¹¹ Por. tamże.

¹² Strom. II 100, 4.

dabniania się do Boga, o ile to tylko możliwe¹³ Upodobnić się bowiem „do niego, to stać się sprawiedliwym i pobożnym przy zachowaniu rozsądku”¹⁴ Tych elementów z całą pewnością brakowało zarówno w strukturach religijnych kultów pogańskich, co wynikało z błędów powstałych z nieznajomości Prawa, jak i w deformacjach powstałych pod wpływem wszelkiego rodzaju grup heterodoksyjnych. Tu odejścia od właściwej miary przebiegały po linii odrzucania „prawdziwego poznania, opartego na najbardziej mistycznej kontemplacji”¹⁵, a także na przekraczaniu norm kościelnych (ἐκκλησιαστικὸν κανόνα) oraz braku wierności najważniejszym zasadom¹⁶ Stąd wszelkie odejścia w skrajne rozwiązania.

Jako *antidotum* na to Klemens poleca zastosowanie zabiegów „celem zbadania, jak surowo mamy żyć i na czym polega prawdziwa religijność”¹⁷ Wszystkie bowiem sporne tematy, tak mocno widoczne przy omawianiu herezji, są skutkiem trudności rodzących się przy ustalaniu prawdy i jej wyłuskiwaniu. Powstałe z powodu żądzy sławy i samolubstwa, przy pominięciu uczciwie zdobywanej wiedzy, bazują tylko na wyobrażeniu o poznaniu. Istotna prawda natomiast, jako jedyna mająca kontakt z Bogiem¹⁸, wymaga gorliwego trudu jej odkrywania, co staje się korzystaniem z drogi „bezpiecznej, królewskiej, służącej wszystkim (por. Lb 20, 17)”¹⁹

Klemensowe rozumienie właściwej miary w poczynaniach człowieka, zadeklarowane jako upodobanie się do Boga, stanowiącego miarę wszystkich rzeczy, musi być postrzegane w bardzo konkretnych wymiarach. Realizacja bowiem wymagań zbyt ogólnie rozumianych nie pozwala na osiągnięcie tego ideału. Dlatego pomocą dla pragnących dążyć do doskonałości stają się wskazania zawarte w wypowiedziach Prawa, w Ewangelii, w przykazaniach i w „prawdziwym i starym Kościele (ἐν μόνῃ τῇ ἀληθείᾳ καὶ τῇ ἀρχαίᾳ

¹³ Por. P l a t o, *Theaetetus* 176 b. Zob. G. W. B u t t e r w o r t h, *The Deification of Man in Clement of Alexandria*, „The Journal of Theological Studies”, 17(1916), s. 158.

¹⁴ P l a t o, *Theaetetus* 176 b (przekład W. Witwicki w: P l a t o n, *Dialogi*, t. II, Kęty 1999, s. 379).

¹⁵ Strom. I 15, 2.

¹⁶ Strom. VII 90, 2: „οὕτως καὶ ἡμᾶς κατὰ μηδένα τρόπον τὸν ἐκκλησιαστικὸν παραβαίνειν προσήκει κανόνα· καὶ μάλιστα τὴν περὶ τῶν μεγίστων ὁμολογίαν ἡμεῖς μὲν φυλάττομεν...” Zob. W. V ö l k e r, *Der wahre Gnostiker*, s. 357; F. D r ą c z k o w s k i, *Errori di base nell'esegesi eterodossa secondo l'insegnamento di Clemente Alessandrino*, [w:] *Esegesi e catechesi nei Padri (sec. II-IV) a cura di S. Felici* (Biblioteca di Scienze Religiose 106), Roma 1993, s. 106; B e r n a r d, dz. cyt., s. 299.

¹⁷ Strom. VII 91, 1.

¹⁸ Por. Strom. VII 91, 2-3. Zob. D r ą c z k o w s k i, dz. cyt., s. 106.

¹⁹ Strom. VII 91, 5; por. Strom. VII 73, 5. Zob. B r o n t e s i, dz. cyt., s. 370.

ἐκκλησίᾳ)”, gdzie „można znaleźć najbardziej dokładne poznanie i istotnie najlepszą szkołę myślenia”²⁰.

Rolę pierwszego kryterium, Prawa (ὁ νόμος), mieszczącego w sobie zalecenia wychowujące człowieka²¹, uwypukla Klemens poprzez ukazanie samego Prawodawcy; wszelkie próby odrzucania Prawa przedstawiane są przez Aleksandryjczyka jako „napastowanie Boga, który dał Prawo”²². Gdyby usunięto Prawo (τὸν νόμον), człowiek „opanowany namiętnością, gwoli rozkoszy, poniecha piękna moralnego, zlekceważy to, co boskie, a jednocześnie żyć będzie w bezbożności, wyrządzając innym krzywdy, ponieważ pozbywszy się lęku zbuntował się przeciw prawdzie”²³. Dlatego Klemens stoi „wyraźnie na gruncie organicznej łączności obu Testamentów”²⁴. Podkreśla, że „jeden Bóg jest wskazywany przez obydwie Testamenty”²⁵, w które zostaliśmy wyposażeni za pośrednictwem Syna. „Dwa z nazwy i czasu, jedność wszelako stanowiące pod względem siły oddziaływania, jeden Stary, drugi Nowy, dane zgodnie z ekonomią Bożą, przy uwzględnianiu różnicy epok i rozwoju”²⁶. Źródłem ich jest jeden Bóg, który działa za pośrednictwem swego Syna²⁷. Istnieje całkowita łączność oraz nierozzerwalna ciągłość między Starym a Nowym Testamentem. „Wiara bowiem w Chrystusa i znajomość Ewangelii jest wykładem, a także wypełnieniem Prawa”²⁸.

„«Sprawiedliwy zaś z wiary żyć będzie» (Rz 1, 17; Ha 2, 4), z wiary zgodnej z Testamentem i przykazaniami”²⁹. Dlatego drugim probierzem w procesie doskonalenia i dochodzenia „do jedności wiary i pełnego pozna-

²⁰ Strom. VII 92, 3. Zob. D r ą c z k o w s k i, dz. cyt., s. 106; F. H o f m a n n, *Die Kirche bei Clemens von Alexandrien*, [w:] *Festgabe für Karl Adam. Vitae et Veritati*, Düsseldorf 1956, s. 11-27.

²¹ Por. Strom. II 35, 2: „πῶς δ' οὐκ ἀγαθὸς ὁ παιδεύων νόμος, ὁ παιδαγωγὸς εἰς Χριστὸν (por. Ga 3, 24) δοθεὶς, ἵνα δὴ ἐπιστρέψωμεν διὰ φόβου παιδευτικῶς κατευθυνόμενοι πρὸς τὴν διὰ Χριστοῦ τελείωσιν”

²² Strom. II 32, 1.

²³ Strom. II 32, 2-3.

²⁴ J. N i e m i r s k a - P l i s z c z y ń s k a, *Wstęp*, [w:] K l e m e n s A l e k s a n d r y j s k i, *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy*, t. 1, Warszawa 1994, s. XX. Por. J. P a ł u c k i, *Principii fondamentali di una corretta esegesi nel pensiero di Clemente Alessandrino*, Biblioteca di Scienze Religiose 106: *Esegesi e catechesi nei Padri (sec. II-IV) a cura di S. Felici*, Roma 1993, s. 110-111.

²⁵ Strom. II 28, 6.

²⁶ Strom. II 29, 2.

²⁷ Por. N i e m i r s k a - P l i s z c z y ń s k a, dz. cyt., s. XX.

²⁸ Strom. IV 134, 3.

²⁹ Strom. II 29, 2: „ὁ δὲ δίκαιος ἐκ πίστεως ζήσεται (Rz 1, 17; Ha 2, 4), τῆς κατὰ τὴν διαθήκην καὶ τὰς ἐντολάς”

nia Syna Bożego do Człowieka Doskonałego, do miary wielkości według pełni Chrystusa [εἰς μέτρον ἡλικίας τοῦ πληρώματος τοῦ Χριστοῦ (por. Ef 4, 13-15)]³⁰, stają się dane przez Boga przykazania. Przytoczony przez Aleksandryjczyka fragment 1 Listu do Koryntian³¹ autorstwa Klemensa Rzymskiego³², pisanego przez Biskupa Rzymu z powodu sporu powstałego w gminie korynckiej, w wyniku którego złożono prezbiterów z urzędu, piastowanego przez nich „w sposób nienaganny i zasługujący na powszechny szacunek”³³, przynosi pochwały dla postępowania zgodnego z przykazaniami. I chociaż u Klemensa Rzymskiego pochwały te dotyczą kwitnącego stanu gminy, jakim cieszyła się ona w „dawnych czasach” (przed wspomnianymi wydarzeniami), a u Klemensa Aleksandryjskiego „cierpliwości i miłości męczenników”³⁴, których męczeństwo jest „pełnym sławy oczyszczeniem”³⁵, to w obu wypadkach wskazują na doskonałość, jaka płynie z życia według przykazań. Aleksandryjczyk dostrzega w powyższym, wykreślonym przez autora 1 Listu do Koryntian, przedstawieniu sytuacji Kościoła korynckiego przed kryzysem, wzór życia gnostycznego.

Urzeczywistnianie tego ideału to znowu zadanie możliwe tylko w świetle zasad podawanych przez przykazania. Obrazowi ludzi „niewolniczo służących brzuchowi” (por. Rz 16, 18), „miłośnikom rozkoszy” przeciwstawia Klemens wzór podany w 1 Liście św. Jana Apostoła. Posługując się Janowymi apelami, zachęcającymi, aby nie kochać słowem lub językiem, lecz czynem i prawdą, gdyż po tym możemy poznać, że pochodzimy od Prawdy (por. 1 J 3, 18-19), Klemens tworzy obraz życia prawdziwie pięknego, w którym nie istnieje strach, lecz odrzucony zostaje on poprzez miłość doskonałą. „Jeśli Bóg jest

³⁰ Strom. IV 132, 1.

³¹ Por. Strom. IV 105, 1-2: „Ναὶ μὴν ἐν τῇ πρὸς Κορινθίους ἐπιστολῇ ὁ ἀπόστολος Κλήμης καὶ αὐτὸς ἡμῖν τύπον τινὰ τοῦ γνωστικοῦ ὑπογράφων λέγει· τίς γὰρ παρεπιδημήσας πρὸς ὑμᾶς τὴν πανάρετον καὶ βεβαίαν πίστιν ὑμῶν οὐκ ἐδοκίμασεν; τὴν τε σῶφρονα καὶ ἐπιεικῆ ἐν Χριστῷ εὐσέβειαν οὐκ ἐθαύμασεν; καὶ τὸ μεγαλοπρεπὲς τῆς φιλοξενίας ὑμῶν ἦθος οὐκ ἐκήρυξεν; καὶ τὴν τελείαν καὶ ἀσφαλῆ γνῶσιν οὐκ ἐμάκαρισεν; ἀπροσωπολήπτως γὰρ πάντα ἐποιεῖτε, καὶ ἐν τοῖς νομίμοις τοῦ θεοῦ ἐπορεύεσθε καὶ τὰ ἐξῆς”

³² Por. K l e m e n s R z y m s k i, *1 List do Koryntian* 1, 2 ns, Pisma Ojców Kościoła (dalej: POK) 1, Poznań 1924, s. 106. Cytaty są parafrazami tekstu Klemensa Rzymskiego, z wieloma dodatkami Klemensa Aleksandryjskiego.

³³ F. D r ą c z k o w s k i, *Patrologia*, Pelplin–Lublin 1998, s. 33; por. K l e m e n s R z y m s k i, *1 List do Koryntian* 44, 6, POK 1, s. 148.

³⁴ Por. Strom. IV 99, 1-104, 1.

³⁵ Por. Strom. IV 104, 1; Strom. IV 74, 3. Wyraz κάθαρσις jest terminem religijnym antycznej kultury pogańskiej.

miłością (por. 1 J 4, 16), także bogobojność jest miłością”³⁶. Miłość zaś do Boga polega na tym, abyśmy przestrzegali Jego przykazań³⁷. One bowiem „zawarte w Prawie i te wcześniejsze od Prawa, wydane dla tych, którzy jeszcze Prawu nie podlegali (por. 1 Kor 9, 21; Rz 5, 13; 2, 14) (bowiem «nie dla sprawiedliwego Prawo jest ułożone» [por. 1 Tm 1, 9]³⁸), ustalały, że kto sam wybrał sobie życie (por. Pwt 30, 15), ten otrzyma wieczny i błogosławiony dar. Z drugiej strony dopuszczają, żeby ten, kogo cieszy nieprawość, trwał przy swoim wyborze”³⁹. Przykazania utrzymywały także, że dusza wytężając siły (por. Flp 3, 13) może uzyskać wyrzeczenie się afektów w sposób trwały, aby osiągnąć ideał człowieka w pełni doskonałego (por. Ef 4, 13)⁴⁰.

Klemens omawiając Dekalog, przed „wyjaśnieniem gnostycznym”⁴¹ wszystkich zawartych w nim przykazań, przywołuje bardzo istotną myśl o łączności tych norm z prawami występującymi w „naturalnym dekalogu nieba (ἡ φυσικὴ δεκάλογος οὐρανοῦ)”⁴² i „naturalnym dekalogu ziemi (ἡ φυσικὴ δεκάλογος γῆς)”⁴³. Zapisane tablice, będąc „dziełem Bożym”⁴⁴, obrazują materialne stworzenie świata. „Pismo Boże bowiem i jego układ, który występuje na tablicach, to właśnie obraz stworzenia świata”⁴⁵.

Tu zdaje się mieścić centrum szeroko pojmowanej oryginalności doktryny Klemensa, który stojąc niejako na rozdrożu dwu kultur: hebrajskiej i hellenistycznej⁴⁶, zanim przeszedł do ukazania koncepcji ściśle chrześcijańskiej, godził najpierw naturalne pojmowanie świata, zawarte w kryteriach czysto rozumowych, będących w zgodzie z naturą, z objawioną myślą Hebrajczyków.

³⁶ Strom. IV 100, 5: „εἰ δὲ ἀγάπη ὁ θεός (por. 1 J 4, 16), ἀγάπη καὶ ἡ θεοσέβεια...” Zob. P. S z c z u r, „Αγάπη πολλαχῶς νοεῖται” *Cnoty pokrewne i towarzyszące ἀγάπη według Klemensa Aleksandryjskiego*, Lublin 1999, s. 161-177 (mps BKUL); t e n ż e, *Oblicza Miłości. „Miłość daje się poznać w sposób wieloraki” Cnoty pokrewne i towarzyszące ἀγάπη według Klemensa Aleksandryjskiego*, Lublin 2002, s. 94-107.

³⁷ Strom. IV 100, 5: „αὐτὴ ἐστὶν ἡ ἀγάπη τοῦ θεοῦ, ἵνα τὰς ἐντολὰς αὐτοῦ τηρῶμεν (1 J 5, 3)”

³⁸ Por. Strom. IV 10, 1-11, 1.

³⁹ Strom. VII 10, 1; por. C l e m e n s A l e x a n d r i n u s, *Quis dives salvetur* (Τίς ὁ σωζόμενος πλοῦσιος) 40, 2.

⁴⁰ Por. Strom. VII 10, 1.

⁴¹ Por. Strom. VI 133, 1.

⁴² Strom. VI 133, 3.

⁴³ Strom. VI 133, 4.

⁴⁴ Por. Strom. VI 133, 1; por. Wj 32, 16.

⁴⁵ Strom. VI 133, 2.

⁴⁶ Por. J. P a ł u c k i, *Chrystus Boski Lekarz, Wychowawca i Nauczyciel w pismach Klemensa Aleksandryjskiego*, Lublin 1987, s. 251 (mps BKUL).

Chciał przez to pokazać, że Syn Boży jest Panem wszystkich, usiłującym „przekonać tylko tych, którzy sami tego chcą. Ale nigdy nie zmusza nikogo, kto może dobrowolnie uzyskać od Niego zbawienie poprzez wybór własny⁴⁷ i wypełnianie bez reszty wszystkich obowiązków, aby uzyskać cel swoich nadziei (por. Hbr 6, 18)”⁴⁸. Dwie tablice przykazań, oznaczające ściśle ze sobą złączone Testamenty: Stary i Nowy⁴⁹, „zostały w sposób misteryjny odnowione (por. Wj 34, 1), gdy niewiedza i grzech wystąpiły⁵⁰ w nadmiarze (ἀνεκαινίσθησαν οὖν μυστικῶς, πλεοναζούσης ἀγνοίας ἅμα καὶ ἁμαρτίας)”⁵¹.

To odnowienie przykazań, zdające się prowadzić ku jednemu właściwemu wymierzeniu życia unikającego błędu, wytwarza taką dyspozycję duszy, która pozostaje w „zgodzie z Logosem (σύμφωνος τῷ λόγῳ)⁵² przez całe życie”⁵³ I chociaż „sama filozofia jest określana jako poszukiwanie prawości Logosu”⁵⁴, to jednak poczucie synostwa i bycia wychowankiem dobrego Pedagoga wymaga słuchania Słowa i kształtowania w sobie zbawczego życia Zbawiciela⁵⁵ Klemens podkreśla bowiem, że tylko on troszczy się o to, „przez co i w jaki sposób życie ludzkie mogłoby się stać lepsze”⁵⁶. On również „przygotowuje człowieka do samowystarczalności w życiu (πρὸς αὐτάρκειαν τοῦ βίου) i do prostoty”⁵⁷, a więc do pełnej zgodności z zasadami umiaru zawartymi w omawianym ideale μεσότης.

⁴⁷ Por. P l a t o, *Respublica* 620 d-e.

⁴⁸ Strom. VII 6, 3.

⁴⁹ Zob. M. S z r a m, *Duchowy sens liczb w alegorycznej egzegezie aleksandryjskiej (II-V w.)*, Lublin 2001, s. 128.

⁵⁰ Wyraz ἀνακαινίζω przyjmuje raczej znaczenie ‘odnowić’ (zob. *Słownik grecko-polski*, red. Z. Abramowiczówna, t. 1, Warszawa 1958, s. 143). Por. G. W. H. L a m p e, *A Patristic Greek Lexicon*, Oxford 1961, s. 105: „renew”; R. P o p o w s k i, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995, s. 35: „odnawiać”; H. G. L i d d e l l, R. S c o t t, *Greek-English Lexicon*, Oxford 1961, s. 107.

⁵¹ Strom. VI 134, 1. Zob. B r o n t e s i, dz. cyt., s. 554.

⁵² Na temat Klemensowego zastosowania termiu „Logos” zob. M. J. E d w a r d s, *Clement of Alexandria and his Doctrine of the Logos*, „Vigiliae christianae”, 54(2000), s. 159-177.

⁵³ Paed. I 101, 2: „Καὶ γὰρ ἡ ἀρετὴ αὐτὴ διάθεσις ἐστὶ ψυχῆς σύμφωνος τῷ λόγῳ περὶ ὅλον τὸν βίον”

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Paed. I 98, 3.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Paed. I 98, 4.

Ostatni kanon, o bardzo doniosłym znaczeniu dla trzymania się właściwie pojętej miary w całym życiu człowieka, zharmonizowany z miarą prawdy, którą jest sam Bóg⁵⁸, obejmuje zgodność postępowania z normą Kościoła (κατὰ τὸν ἐκκλησιαστικὸν κανόνα)⁵⁹, stanowiąc kolejne zalecenie po naukach dawanych przez Prawo, Ewangelię i przykazania. Trwanie przy prawdziwym i zgodnym z Kościołem stanie wiedzy o Bogu chroni przed zwracaniem się do niewłaściwego i fałszywego mniemania, prowadzącego albo do ubóstwiania czegoś z rzeczy stworzonych, albo do oddawania czci czemuś, co jako wyobrażenie bóstwa nie posiada realnego istnienia⁶⁰. Treści powyższe Klemens wiąże z wcześniej przywołanym zagadnieniem mistycznego zgłębiania Dekalogu; motywem zaś do ich przedstawienia staje się „przykazanie o cudzołóstwie”, zachodzące wtedy, gdy porzuca się będące w zgodzie z wypowiedziami Kościoła stanowisko, prawdziwie ujmujące pojęcie Boga i stan wiedzy o nim⁶¹. Takie trwanie w błędzie, w oddaleniu od prawdy, staje się dla Klemensa, idącego za św. Pawłem, jednym z rodzajów cudzołóstwa. Chodzi tu o bałwochwalstwo⁶², które zgodnie ze słowami proroka Jeremiasza określić można jako zdradę „wiary z drewnem i kamieniem (por. Jr 3, 9; 2, 27)”⁶³

Istotne dla całościowego obrazu zagadnienia omawianego w niniejszym artykule, zawartego w ukonkretnionych wymiarach wskazań udzielanych przez Boga, by stawać się na Jego miarę, jest charakterystyczne zharmonizowanie wszystkich elementów omawianej problematyki tak, że wzajemnie się ze sobą zazębiają i uzupełniają. W powyższych omówieniach zacytowana wypowiedź z drugiego *Kobierca* przywołuje Prawo zachęcające do przestrzegania przykazań⁶⁴. Również pogląd na temat zgodności z normami Kościoła odnajdujemy podczas systematycznego omawiania przez Aleksandryjczyka zasad Dekalogu. Świadczy to o spójnym charakterze doktryny Klemensa i ca-

⁵⁸ Zob. C l e m e n s A l e x a n d r i n u s, *Protrepticus* [Προτρεπτικὸς πρὸς Ἑλληνας (dalej: Protr.)] 69, 1: „Τίς οὖν ὁ βασιλεὺς τῶν πάντων; Θεὸς τῶν ὄντων ἀληθείας τὸ μέτρον. „Ὡσπερ οὖν τῷ μέτρῳ καταληπτὰ τὰ μετρούμενα, οὕτως δὲ καὶ τῷ νοῆσαι τὸν θεὸν μετρεῖται καὶ καταλαμβάνεται ἡ ἀλήθεια”

⁵⁹ Strom. VII 41, 3. Zob. P a ł u c k i, *Principii fondamentali*, s. 115-116.

⁶⁰ Por. Strom. VI 146, 3.

⁶¹ Por. Tamże.

⁶² Por. Strom. III 89, 1; Strom. VII 75, 3; por. Kol 3, 5; Ga 5, 20; Zob. D r ą c z k o w s k i, *Errori di base*, s. 105.

⁶³ Strom. VI 147, 1.

⁶⁴ Zob. przypis 12.

łościowym ujmowaniu wszystkich czynników prowadzących człowieka do doskonałości.

Podsumowując treści niniejszego artykułu, należy stwierdzić za Klemensem, że „Jedyną słuszną miarą jest jeden, prawdziwy Bóg, który zawsze jest taki sam i we wszystkim pozostaje niezmienny, wszystko mierzy i waży swą sprawiedliwością, jakby szalą wagi, nie przechylającą się na żadną stronę, obejmuje całą naturę wszechświata”⁶⁵ „Prawdziwą bowiem i sprawiedliwą miarą jest ta według Boga: ta, którą mierzy się wszystko, co jest do zmierzenia, liczba dziesięć stanowiąca całość człowieka...”⁶⁶.

Dziesiątka, jako liczba doskonała i boska, wskazuje na przekroczenie wszystkiego, co zmysłowe i grzeszne, oznaczając jednocześnie wejście w stan błogosławieństwa. Zdaniem Klemensa, korzystającego z nauki Filona, właściwa liczbie 10 doskonałość znajdowała swoje odniesienie do całego stworzenia jako symbol doskonale stworzonego świata, przede wszystkim zaś do człowieka, ze szczególnym zaznaczeniem jego relacji do Boga⁶⁷. Człowiek może jedynie podejmować próby upodabniania się do Stwórcy – Miary wszystkiego, o ile to możliwe, pamiętając jednak o tym, że On „w najwyższym stopniu jest sprawiedliwy i nikt z nas nie jest do Niego podobny, choćby był najsprawiedliwszy”⁶⁸. Doskonałość wiernego może jednak rozwijać się poprzez miłość, aż osiągnie często przytaczaną przez Klemensa miarę pełnej dojrzałości⁶⁹, upodabniając się do Boga⁷⁰, „stawszy się naprawdę na miarę anielską”⁷¹.

⁶⁵ Protr. 69, 3-4: „τὸ δὲ μόνον δίκαιον μέτρον, ὁ μόνος ὄντως θεός, ἴσος ἀεὶ κατὰ τὰ αὐτὰ καὶ ὡσαύτως ἔχων, μετρεῖ τε πάντα καὶ σταθμᾶται, οἷον εἰ τρυτάνη τῆ δικαιοσύνη τὴν τῶν ὄλων ἀρρεπῶς περιλαμβάνων καὶ ἀνέχων φύσιν. Ὁ μὲν δὴ θεός, ὡσπερ καὶ ὁ παλαιὸς λόγος, ἀρχὴν καὶ τελευτὴν καὶ μέσα τῶν ὄντων ἀπάντων ἔχων, εὐθεῖαν περαίνει κατὰ φύσιν περιπορευόμενος. τῷ δ' ἀεὶ ξυέπεται δίκη τῶν ἀπολειπομένων τοῦ θεοῦ νόμου τιμωρός (P l a t o, *Leges* 715 e; 716 a)”

⁶⁶ Strom. II 50, 3.

⁶⁷ Por. S z r a m, dz. cyt., s. 141-144.

⁶⁸ Protr. 97, 2: „δικαιότατος, καὶ οὐκ ἔστιν αὐτῷ ὁμοιότερον οὐδὲν ἢ ὁς ἂν ἡμῶν γένηται ἅτι δικαιότατος” (por. P l a t o, *Theaetetus* 176 b-c).

⁶⁹ Por. Ef 4, 13; Strom. IV 32, 1; V 48, 9; VI 114, 4; VII 68, 1.

⁷⁰ Por. P l a t o, *Theaetetus* 176 a-b.

⁷¹ Strom. VII 84, 2.

“GOD IS THE MEASURE OF ALL THINGS”
THE PLATONIC PRINCIPLE IN THE INTERPRETATION
OF CLEMENT OF ALEXANDRIA

S u m m a r y

The Aristotelian principle of μέσότης, one that postulates to keep “the average measure determined by reason,” was universally approved both theoretically and practically. Any differences in views arose when attempts were made to define how the “average measure” was supposed to be understood and how it should have been marked. This problem had not been solved by the three auxiliary criteria formulated by Clement of Alexandria. They verified the “mean measure” and were the following: criterion of necessity, compatibility with nature, and compatibility with reason. An essential novelty in the doctrine of Clement was that he modified the ideal of μέσότης. The latter encompassed not only the ethical-moral issues, but also the over-all matters belonging to the intellectual and existential spheres. God, the Creator of man, established an order in the whole macro and microcosmos. For that reason, one should expect that the Divine Lawgiver could have determined, in the most perfect and complete manner, the way the proper measure was supposed to be understood. The principles of Divine rules are found in the Revelation broadly understood, i.e. in the Law of the Old and New Testaments, in the commandments, and in the principles given by the Tradition of the Apostolic Church. “The only just measure is one, true God who is always the same and in all things He remains unchanged; He measures and weighs everything with His justice, as it were, on the scales that tip in no direction (protr. 69, 3-4)”

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: Klemens Aleksandryjski, Platon, Arystoteles, właściwa miara, umiar, złoty środek.

Key words: Clement of Alexandria, Plato, Aristotle, proper measure, moderation, golden middle.